

Wędrowniczy odjazd... na koniec świata

Autor: Artur
11.07.2010.

Co mogę o nich napisać? Po prostu ODJAZD!

Przyglądałem się ich przygotowaniom od ubiegłorocznej Letniej Akcji Szkoleniowej. Poznałem ich wcześniej. Troszeczkę. Zawsze byli odjechani. Ale tym razem rozłożyli mnie na łopatki.

O – jak „oczywiście” fantastyczny pomysł.

D – jak „dużo”, bardzo dużo przygotowań

J – jak „jasne że się uda”, mimo wszystkich przeciwności

A – jak „atmosfera” oczekiwania budowana od kilkunastu miesięcy

Z – jak „zawsze” do celu

D - jak „damy radę” w zespole.

Dla mnie to wędrownicy na 101% a może i ciut więcej. Każda taka inicjatywa daje mi nadzieję na rozchulanie wędrownictwa w opolskim. Widzę rozjaśniające się światełko w tunelu.

Tymczasem uczestnikom wyprawy życzę powodzenia na szlaku.

A dla ich fanów takich jak ja polecam www.wnks.pl.